



Podczas sobotniego spotkania (19.03.2011) z Cezarym Rybińskim, gołdapianinem i aktorem grającym jedną z ról w filmie "Czarny czwartek" widzowie mieli okazję więcej się o nim dowiedzieć niż to wynika internetowych biogramów.

Aktor mówił m.in. swojej drodze aktorskiej, także w aspekcie geograficznym - z Krakowa do Teatru Wybrzeże. Pozytywnie wyraził się tak zwanych naturszczykach.

- *Jeśli tak zwany naturszczyk ma talent i tak zwaną iskrę bożą to nie widzę powodu by traktować go inaczej niż aktora zawodowego* .

Z pokorą mówił o aktorstwie i graniu w filmach. Przypomniat też, że od momentu wyprowadzenia się z Gołdapi przebywał w naszym mieście cztery razy. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Swojej przyszłości zawodowej nie wiąże raczej z filmem, tylko aktorstwem scenicznym.

W momencie dawania autografów gość wieczoru, co i raz musiał się z kimś uścisnąć, gdyż w kolejce ustawili się również koledzy z jego dawnej licealnej klasy.

Przypomnijmy, że w "Czarnym czwartku Cezary Rybiński grał Leona Drywę

{gallery}rybinski/norm{/gallery}